

# WWO, Nowa droga

[Sokół]

Dyktafon na boisku, melanże u Felipe  
Wtedy wszyscy razem, każdy z nas zrozumiał, że jest Zipem  
Puszkonoga, kolejny buch na przeciwpożarowych schodach  
Nieważna pogoda, kto dalej po browarze pstryknie kapslem  
Miejskie sporty - zośka i siedzenie na ławce  
Coś tam znalazło się w kieszeni zawsze  
Żeby życie stało się ciekawsze  
Nagrywanie nasze przyszło naturalnie  
Pierdołę rozgłoś, nic nachalnie  
Wraz ze wzrostem wiadomości wprost proporcjonalnie  
Rosła chęć by w kryminalnej nie mieć swoich zdjęć  
Nikt nie wierzył w edukację raczej (raczej)  
Dziś inaczej na to patrzę, poważnie  
Wiedza, rozwój to zajebicie ważne  
Wtedy doraźnie parę złoty zabijało kłopoty na chwilę  
Bo na ile może starczyć tyle?  
Do roboty znowu też się nie spieszyłem  
Na flotę za kawałki nie liczyłem  
Nagrywałem, tak żyłem, nawet nie marzyłem  
Że to sposób, że to jest nowa droga wyjścia z chaosu  
Dziś widzę jak niektórzy robią to tylko dla sosu  
Zrozum, to jest nowa droga wyjścia z chaosu  
Ref.: [Natalia]

Jesteś panem swego losu  
Tylko zrozum, ster jest w twoich rękach  
Decydujesz tylko, tylko ty

[Jędker]

Kombinacja, praca, czy opłaca ci się deficyt pieniężny  
Gdzie wyjścia nie widać?  
Idziesz na całość, szczęście może się przydać  
W chaosie pogrążony, ile byś nie rzucił kurw  
Jakbyś nie czuł się urażony - klęska  
Równowaga nową drogą, dwa przeciwieństwa  
Cierpliwość to kwestia przecięcia gordyjskiego węzła  
Łapczywość i chciwość pozostanie przeklęta  
We Własnej Osobie, gdy dochodzę do głosu  
To jest nowa droga wyjścia z chaosu  
Nie oddać w ręce innych własnego losu  
Dla mnie to jest nowa droga wyjścia z chaosu  
Krótko, zwięźle i na temat, nie poemat, rymy uliczne  
Stany psychiczne teksty oddają, jedni przychodzą  
Drudzy oddalają się szybko  
Strach przed niewiadomą jest ich przykrywką  
Ref.